

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 07, lipiec 2012 00:00

Jarosław Komża

Odśloni: 2085

---

Rada Miasta Warszawy zdecydowała w czwartek o włączeniu Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji do nowo powstałej spółki holdingowej. Według prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz ograniczy to koszty i umożliwi pozyskanie nowych źródeł finansowania.

Rozwiązanie krytykowali radni opozycji, widząc w nim przygotowania do prywatyzacji, podobnie jak to miało miejsce w przypadku innej spółki miejskiej – Stołecznego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

Według wiceprezydenta Janusza Kochaniaka nie ma planów prywatyzacji MPO i MPWiK. Według niego nie ma także w planach zwolnień grupowych, ale pracownikom spółek zostanie umożliwione dobrowolne odejście z pracy na ustalonych warunkach. Pracownikom zostaną także udostępnione akcje spółek. Radni przyjęli autopoprawkę, która zakłada, że zgodę na zbycie udziałów spółki holdingowej będzie musiała wyrazić Rada Warszawy, a nie prezydent miasta. Radni opozycji krytykowali jednak to rozwiązanie jako nieskuteczne przy próbach prywatyzacji spółki, ponieważ brak zgody rady nie będzie skutkował nieważnością zbycia udziałów spółki, a jedynie odpowiedzialnością polityczną prezydent miasta.

MPWiK odpowiada za zaopatrzenie w wodę oraz odprowadzanie i oczyszczanie ścieków w Warszawie i niektórych gminach i miastach woj. mazowieckiego. Największą inwestycją MPWiK ostatnich lat jest rozbudowa i modernizacja oczyszczalni ścieków "Czajka". Aktywa spółki na koniec ub. roku wynosiły 7 mld zł. W MPWiK na koniec ub. roku pracowało 2 780 osób. Z kolei MPO odpowiada za wywóz, przetwarzanie i unieszkodliwianie odpadów komunalnych. MPO od ubiegłego roku zarządza także spalarnią odpadów na Targówku. Planowana rozbudowa spalarni ma duże znaczenie m.in. w związku z przejściem przez gminy 1 lipca 2013 r. odpowiedzialności za odpady komunalne. Obecnie przerabianych rocznie jest ok. 68 tys. ton odpadów komunalnych, z czego około 40 tys. ton odpadów jest spalanych. Po rozbudowie spalarnia, miałyby unieszkodliwiać 380-400 tys. ton odpadów rocznie. Aktywa MPO na koniec ub. roku wynosiły 352 mln zł. 31 marca spółka zatrudniała 1352 osób.

*Źródło: forsal.pl*